

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/ruch-ludowy/63816,Niepodleglosc-Polski-w-prasie-Stronnictwa-Ludowego-w-latach-trzydziestych-XX-wie.html>



ARTYKUŁ

Niepodległość Polski w prasie Stronnictwa Ludowego w latach trzydziestych XX wieku

OKRES HISTORYCZNY

(1922-1939) II Rzeczpospolita

Autor: MARCIN BUKAŁA 09.03.2020

Prasa partyjna odgrywała istotną rolę w życiu publicznym II RP. Pełniła nie tylko funkcje informacyjne, ale przede wszystkim miała służyć do promowania konkretnych programów politycznych. Znaleźć w niej można odniesienia do

ważnych kwestii, w tym również niepodległości Polski.

Temat niepodległości Polski w prasie Stronnictwa Ludowego niemal zawsze pojawiał się w szerszym kontekście, np. przy okazji rozważań nad programem ugrupowania, w związku z bieżącą sytuacją polityczną w kraju i w Europie lub przy okazji opisywania problemów historycznych.

O tym, że chłopci byli gotowi do poświęcenia się za Polskę, świadczył ich udział w insurekcji kościuszkowskiej. Na przykład zwycięstwo pod Racławicami było zasługą chłopskich kosynierów.

Przyczyny utraty niepodległości ludowcy doszukiwali się w sytuacji wewnętrznej I Rzeczypospolitej, a dokładniej w postawie szlachty i obowiązującym wówczas systemie feudalnym. To szlachta była winna utraty niepodległości przez Polskę. W opinii ludowców, immanentną cechą tego stanu były takie wady jak: egoizm, pycha, wygoda, przekupstwo, przekładania własnych korzyści nad interes państwowy, brak patriotyzmu i honoru. Wszystkie wymienione wady szlachty, były według publicystów ludowych dziedziczone, z pokolenia na pokolenie. Po swych przodkach odziedziczyła ją warstwa ziemiańska, lojalna i uległa wobec zaborców.



W prasie ludowej na dowód tego, że chłopci byli gotowi do poświęcenia się za Polskę przytaczano ich udział w insurekcji kościuszkowskiej (na zdjęciu: fragment Panoramy Racławickiej przedstawiający kosynierów, którymi byli polscy

chłopi)

Niemal w każdym tekście dotyczącym historycznego znaczenia szlachty i ziemiaństwa w I Rzeczypospolitej oraz w XIX w. przeciwstawiano postawę chłopów. W prasie SL prezentowano ich jako uczciwych, pracowitych patriotów, którym krótkowzroczni przeciwnicy – szlachta – nie pozwalali działać ani bronić polskiej państwowości. O tym, że chłopcy byli gotowi do poświęcenia się za Polskę, świadczył ich udział w insurekcji kościuszkowskiej. Pisano np. że zwycięstwo pod Raławicami (4 kwietnia 1794 r.) było zasługą chłopskich oddziałów kosynierów, a ich męstwo zapobiegło całkowitej klęsce w bitwie pod Szczekocinami

Odzyskanie niepodległości

Odzyskanie niepodległości przez Polskę publicyści SL na łamach „Zielonego Sztandaru” i „Piasta” wiązali przede wszystkim z postawą chłopów polskich. Drażniła ich narracja obozu sanacyjnego przypisująca wszelkie zasługi w tej kwestii Józefowi Piłsudskiemu, piłsudczykom i Legionom Polskim.

Publicyści chłopscy twierdzili, że odrodzenie państwa polskiego było możliwe dzięki wysiłkowi wielu polityków i dowódców (np. Witosy, Dmowskiego, Korfanteo, Paderewskiego, gen. Hallera) i przede wszystkim chłopów.

„Najwięcej ofiar ponieśli chłopcy, najwięcej przelali krwi, a ponieważ z krwi i ofiar powstała Polska, oni nabyli najwięcej do tego prawa”.

Ludowcy ubolewali nad tym, że w oficjalnym przekazie państwowym pomija się zasługi chłopów i ich ówczesnej reprezentacji politycznej, Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast”, którego liderem był Wincenty Witos.

Rok 1920

W opinii publicystów „Piasta” i „Zielonego Sztandaru” chłopcy byli gotowi do największych poświęceń w imię wspólnego dobra – odzyskania, a następnie utrzymania niepodległości.

Odzyskanie niepodległości przez Polskę
publicyści Stronnictwa Ludowego wiąźali
przede wszystkim z postawą chłopów
polskich.

Wydarzeniem, które potwierdzało taką tezę i do którego prasa SL najczęściej się odwoływała była wojna polsko-bolszewicka z 1920 r. To podczas niej najpełniej zrealizował się chłopski patriotyzm i gotowość do brania odpowiedzialności za państwo. Podkreślano tu osobiste zasługi Wincentego Witosa, który stał na czele Rządu Obrony Narodowej. Warto przytoczyć tu poetycki cytat z artykułu Jana Brodackiego z „Piasta” z 8 listopada 1931 r. (nr 45):

„Kiedy w 1920 r. Rosja bolszewicka, gorsza do carskiej, też na bagnecie i tępej doktrynie zasadzająca swe panowanie usiłowała zagłuszyć wyzwoleńczą niezgasłą pieśń, utopić w morzu krwi, w falach wolnej rzeki poić konie kozackie, lud polski na zew Witosa porwał za broń i odpędził do Azji precz potomków Dżenngischana”.

Sukces w wojnie polsko-bolszewickiej został wykorzystany do budowania tożsamości ruchu ludowego. Od 1936 r. dzień 15 sierpnia był uroczystie obchodzony przez SL i zwolenników ruchu ludowego jako tzw. Święto Czynu Chłopskiego. W uroczystych manifestacjach organizowanych w to święto brało udział kilkaset tysięcy osób.



**Prasa ruchu ludowego głosiła, że
podczas wojny polsko-
bolszewickiej zrealizował się
chłopski patriotyzm i gotowość
polskiej wsi do wzięcia**

odpowiedzialności za państwo (na
zdjęciu: Bitwa nad Niemnem)

Kilka wniosków

Utrzymanie niepodległości przez odrodzoną Polskę było zasługą mieszkańców wsi, którzy w 1920 r. uratowali kraj przed zagrożeniem bolszewickim.

Według prasy SL odzyskanie niepodległości Polski było stałym celem ruchu ludowego. Było ono możliwe dzięki ogromnemu zaangażowaniu chłopów polskich, którzy w wolnej i niepodległej Polsce mieli się stać równoprawnymi obywatelami, uczestniczącymi w sprawowaniu władzy.



**Zielony Sztandar to polski
czasopismo związane z ruchem
ludowym, pod tym tytułem
ukazuje się od 1931 r. Obecnie
jako dwutygodnik**

Utrzymanie niepodległości przez odrodzone polskie państwo było zasługą ofiarności mieszkańców wsi i chłopów, którzy w 1920 r. jako żołnierze Wojska Polskiego, odpowiadający na apel premiera-chłopa – Wincentego Witosa – uratowali kraj przed zagrożeniem bolszewickim. Zaś przyszłość Polski, w tym jej niepodległość była możliwa tylko dzięki chłopom, gdyż jak zapisano w pierwszej odezwie władz naczelnych SL

z marca 1931 r.

„W chłopie żyje i odradza się naród, z niego czerpie swe siły państwo, on jest czynnikiem porządku i spokoju, najwięcej daje, najmniej wymaga. Bez niego nie może być zdrowego narodu i silnego państwa”.

Tak subiektywna i emocjonalna definicja niepodległości stosowana przez „Zielony Sztandar” oraz „Piasta” zawierała tylko część prawdy. Wynikała z klasowego (chłopskiego) charakteru ugrupowania, realizującego własny program, którego beneficjentem mieli być mieszkańcy wsi.



**Pierwszym redaktorem
naczelnym "Zielonego Sztandaru"
był Maciej Rataj (1884-1940),
działacz ludowy i
niepodległościowy. Marszałek
sejmu w l. 1922-1928.
Dwukrotnie pełnił obowiązki
prezydenta RP w sytuacjach
kryzysowych: po zabójstwie
Gabriela Narutowicza w 1922 r. i
po rezygnacji Stanisława
Wojciechowskiego w 1926 r.
Zamordowany przez Niemców w
1940 r. w masowej egzekucji w
Palmirach**

COFNIJ SIĘ